

# Religijne, Gdzież mógłbym odejść od Ciebie

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie  
I przed twoim Obliczem się skryć?

1. Ty mnie, Panie, znasz i przenikasz do głębi.  
Czy siedzę, czy wstaję, Ty mnie znasz.  
Myśli me już z daleka pojmujesz  
I uważasz na każdy mój krok.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie  
I przed twoim Obliczem się skryć?

2. Ty dokładnie mnie widzisz, gdy chodzę.  
Widzisz mnie, gdy się kładę do snu.  
Jeszcze język mój słowa nie powie,  
A Ty, Panie, już słowo to znasz.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie  
I przed twoim Obliczem się skryć?

3. Z każdej strony ogarniesz mnie, Panie.  
Kładziesz na mnie wszechmocną Twą dłoń.  
Wiedza ta w wielki podziw mnie wprawia,  
Zbyt wysoka, bym pojąć ją mógł.

Gdzież mógłbym odejść od Ciebie  
I przed twoim Obliczem się skryć?